

Domagają się 6-dniowego tygodnia pracy

4 września 2012

Grecy powinni pracować sześć dni w tygodniu, a także znacznie wydłużyć obecny czas pracy – wynika z treści poufnego e-maila przesłanego do greckiego Ministerstwa Finansów przez międzynarodowych pożyczkodawców.

Unia Europejska, Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz Europejski Bank Centralny (zwani Trojką), które już wyegzekwowały od nowego rządu koalicyjnego Antonisa Samarasa oszczędności rzędu 14-16 mld dolarów, domagają się jeszcze cięższych warunków dla greckich pracowników.

Według gazety finansowej „Imerisia”, e-mail został wysłany 31 sierpnia, tuż przed spotkaniem Samarasa z partnerami koalicyjnymi.

Trojka domaga się większej elastyczności czasu pracy, chociaż grecy znajdują się pod tym względem w europejskiej czołówce. Ponadto chce, by prywatne firmy samodzielnie ustalały warunki zatrudnienia zgodnie ze swoimi potrzebami.

Wypełniając żądania Trojki, greckie Ministerstwo Pracy zobowiązało się m. innymi do następujących cięć:

- wprowadzenia 6-dniowego tygodnia pracy, przy jednoczesnej zmianie i wydłużeniu czasu pracy,
- skrócenia okresu wymaganego na pisemne powiadomienie pracownika o planowanym rozwiązaniu umowy,
- redukcji odpraw i świadczeń emerytalnych,
- ograniczenia możliwych nadgodzin oraz skrócenia urlopów.

Trojka domaga się również obniżenia o 5% składek

odprowadzanych przez pracodawców do krajowego systemu ubezpieczeń społecznych IKA-ETAM.

Gdyby tego było mało, według danych greckiej państwowej inspekcji pracy, w zeszłym roku ponad 400 000 pracowników było pozbawionych wynagrodzenia przez okres minimum trzech miesięcy.

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)